

## PRENUMERATA WYNOŚI:

## we Lwowie:

miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

## na prowincji:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-krótną wys. 32 k. — h.  
kwartal. 6 „ 60 „ „ 2 „ — „  
półrocz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „W Niemczech: miesięcznie . 4 kor.  
W innych krajach . . . 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

## Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

## OGŁOSZENIA

Za 1 wiersz półtorowy albo jego miejsce 20 h., nadesłano wiersz garmondem 30 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

## Numer pojedynczy:

We Lwowie . . . . . 6 h.  
na prowincji . . . . . 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chłopczyńska L. 17.

TELEFON 511.

## Telefoniczne i telegraficzne depesze

## „Słowa Polskiego“.

## XK. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich.

**Kraków, 25 lipca.** Po dalszym zwiedzaniu miasta i po obradach sekcyjnych, uczestnicy zjazdu zbrali się o godzinie 3 popołudniu w teatrze miejskim na II posiedzenie ogólne i zamknięcie zjazdu. Posiedzenie otworzył prezes dr. Teodor Dunin, poczem sekretarz generalny prof. dr. Ciechanowski odczytał dalsze delegacje i nadeszłe telegramy; między innymi telegramy od namiestnika hr. Pinińskiego i marszałka hr. Stan. Badeniego.

Z porządku miał profesor Hoyer z Warszawy odczyt p. t.: „O pojęciu przyczynowości w nauce i praktyce“.

Zgromadzenie uchwaliło zmianę ustaw zjazdowych, postanawiając wprowadzenie w życie stałej delegacji, która będzie czuwała nad wykonaniem uchwał zjazdów i ich organizacją. (Referent prof. dr. Rostański).

Sekretarz profesor dr. Ciechanowski, odczytał powzięte przez sekcje obszernie uchwały, które zjazd przyjął do wiadomości.

Na wniosek przedłożony, zjazd uchwalił wzniesić pomnik w Krakowie dla śp. Maryana Baranieckiego, twórcy zjazdów.

Sekretarz generalny prof. dr. Ciechanowski odczytał serdeczny telegram dra Małachowskiego, zapraszający lekarzy i przyrodników polskich na dziesiąty zjazd do Lwowa. (Oklaski).

Rada dworu, prof. dr. Rydygier w gorących słowach zaprosił lekarzy i przyrodników polskich na przyszły zjazd do Lwowa.

Z kolei zabrał głos rzeczywisty prezes dr. Dunin i podniósł w dłuższych słowach doniosłość prac zjazdu.

Zjazd zamknął przemową przew. komitetu gospodarczego, prof. Kostanecki:

„Po dniach wspólnych obrad, powrócimy do naszych pracowni, by przysporzyć krajowi rodzimego dorobku naukowego, aby przygotować plon na zjazd następujący.“

„Otoż w tej pracy naukowej, która ma wzbogacić nowymi zdobyczami ogólną wszechlekarzką naukę, która ma przynieść ulgę cierpiącej ludzkości, a która równocześnie wzmacnia podwaliny naszego bytu narodowego, wszystkim z całego serca: „Szczęść Boże!“ Tem życzeniem zamykam IX zjazd lekarzy i przyrodników polskich.“

Po mowie tej, gorąco oklaskiwanej, rozeszli się lekarze i przyrodnicy polscy. Jedni wracają do domu, drudzy zaś wyjeżdżają dziś do Wieliczki i do zdrojowisk krajowych. Do Wieliczki zgłosiło się na wycieczkę około 250 osób, do zdrojowisk 42.

Zjazd wybrał stałą delegację zjazdów. W skład jej weszli pp.: prof. Baranowski, prof. Kostanecki, dr. Kwaśnicki, protomedyk dr. Merunowicz, dr. Natanson, dr. Smoluchowski i dr. Święciecki. Jako zastępcy pp.: dr. Ciechanowski, dr. Chłapowski, dr. Lepert, dr. Rychliński i dr. Ziembicki.

Delegacja ukonstytuowała się wczoraj wieczorem.

## Ruch kolejowy.

**Stanisławów, 25 lipca.** Dyrekcya kolei państwowych donosi, że dnia 25 lipca zostanie ruch ogólny na szlaku Delatyn-Stefanówka, a to pomiędzy stacyami Kolomyja-Lanczynom pociągami Nr. 3952 na nowo podjęty. Aż do dalszego zarządzenia, będą na tej części szlaku tylko pociągi Nr. 3951 i 3952 kursowały.

## Sprawa mordu w Chojnicach.

**Berlin, 25 lipca.** W lokalu redakcyi antisemitycznej *Staatsbürger Zeitung* odbyła się ponowna rewizya. Przeciw hr. Tieklerowi, który miał na zgromadzeniu mówę z powodu zajść w Chojnicach, wdrożono śledztwo, a to z powodu podburzań przeciw religii i rasie.

## Wojna z Chinami.

**Berlin, 25 lipca.** *Nord. Allg. Zeitung* donosi: Posel chiński, doręczył dnia 21 b. m. urzędowi spraw zagranicznych, depeszę cesarza chińskiego do cesarza niemieckiego. W telegramie tym, określa cesarz chiński, jako jedyny środek rozwikłania obecnej sytuacji pomoc Niemiec i prosi cesarza Wilhelma o objęcie kierownictwa nad akcją pomocniczą, która sprowa-

dzilaby napowrót pokojowe stosunki Chin z mocarstwami. W odpowiedzi, którą sekretarz stanu Buelow udzielił posłowi chińskiemu dn. 24 b. m. oświadczył on, że nie może depeszy tej przedłożyć cesarzowi Wilhelmowi, jak długo nie będzie wyjaśniony los posłów i innych cudzoziemców w Pekinie, jak długo rząd chiński nie udzieli zadośćuczynienia za zamordowanie bar. Kettelera i dopóki nie będzie daną gwarancya, że w Chinach zapanują stosunki odpowiednie prawom międzynarodowym i cywilizacyi.

**Hamburg, 25 lipca.** *Hamburger Correspondenz* donosi: Podług telegramu, jaki nadszedł tu z Londynu ze źródła kompetentnego, personal poselstw w Pekinie znajduje się w zupełnym bezpieczeństwie i jest w drodze do Tientsinu.

**Konstantynopol, 25 lipca.** Dziennik turecki *İkdam* wyraża wielkie zadowolenie z powodu doniesienia, że posłowie w Pekinie żyją. „Cieszy nas — pisze to pismo — że możemy o tem donieść, dzikie postępowanie Chińczyków napędziło sultana i Muzulmanów wielką boleścią. Z tem większą więc radością przyjęto obecnie wiadomość, że posłowie i cudzoziemcy w Pekinie oprócz Kettelera żyją.“

**Paryż, 25 lipca.** Minister spraw zagranicznych, Delcassé, otrzymał wczoraj w nocy kilka depesz z Chin. Między innymi, francuski konsul w Tientsinie doniósł mu, że Francuzi w atakach na dzielnicę chińską Tientsinu stracili 15 zabitych i 50 rannych. Od dnia 17. lipca panuje w dzielnicy chińskiej zupełny spokój. Tegoż dnia udał się do Pekinu posłaniec, który w 7 dniach powinien być z powrotem. Dnia 18. obradowali konsulowie nad rodzajem administracyi, jaką by należało zaprowadzić w Tientsinie.

**Nowy Jork, 25 lipca.** *New York Journal* donosi z Szangaju, że 3000 żołnierzy rosyjskich z Port Arthur doszło do Niuczuan, atoli dalszemu marszowi stało na przeszkodzie 10.000 Chińczyków. Wojska chińskie zachowały wprawdzie dotychczas defenzywę, są jednak zdecydowane nie puścić dalej Rosyan; wobec tego każdej chwili może przyjść do walki.

**Petersburg, 25 lipca.** *Nowoje Wremia* ogłasza telegram z Cziifu, donoszący, że połączenie telegraficzne z Tientsinem przerwane, a kolej żelazna zniszczona. Okręty towarzystwa amurskiego zastanowiły ruch osobowy i towarowy.

**Genua, 25 lipca.** Wojska niemieckie odjechały na okręcie „Prusy“ do Chin.

**Bruksela, 25 lipca.** Burmistrzowie Brukseli, Antwerpii i innych miast ogłosili odezwę, wzywając lud do tworzenia korpusów ochotniczych do Chin.

**Nowy Jork, 25 lipca.** Podług depeszy z Szangaju, jaką otrzymał *World* — Li-hungczang oświadczył w rozmowie, że posłowie w Pekinie żyją. Atoli godzina wymarszu wojsk sprzymierzonych na Pekin, byłaby prawdopodobnie godziną śmierci wszystkich białych w Pekinie. Li-hungczang byłby w stanie na czele nieledwie 20.000 wojsk zagranicznych, przywrócić zupełny spokój.

**Londyn, 25 lipca.** Tutejszy chiński posel otrzymał z dnia 18 lipca datowaną depeszę z Pekinu, iż rząd chiński odniósł zwycięstwo nad Bokserami i że normalne stosunki dyplomatyczne z mocarstwami wkrótce będą przywrócone.

**Berlin, 25 lipca.** *Kreuz Ztg.* proponuje, aby wszystkich akredytowanych w Europie, Ameryce i Japonii, chińskich posłów, zatrzymać również jako zakładników aż do chwili, w której rewolucya chińska będzie uśmierzona.

**Rzym, 25 lipca.** *Popolo Romano* pisze, iż jeżeli wiadomość o tem, że posłowie europejscy w Pekinie żyją — się potwierdzi, wtedy odpadnie zupełnie powód do dalszych wojennych kroków ze strony mocarstw. Inne natomiast dzienniki sądzą, iż dopiero wówczas byłaby właściwa chwila do rozpoczęcia akcji.

**Londyn, 25 lipca.** Jak *Times* donosi z Petersburga, minister wojny Kuropatkin ma zostać zamianowany głównodowodzącym wojsk rosyjskich we wschodniej Azji, a w tym wypadku byłby on także ewentualnie głównodowodzącym wojsk międzynarodowych w Chinach.

**Bruksela, 25 lipca.** W Izbie reprezentantów oświadczył minister spraw zagranicznych, iż posel chiński doręczył mu telegram wicekróla Nankinu, w którym zapewniono, iż posłowie i cudzoziemcy w Pekinie żyją i są w dobrym zdrowiu.

Na odnośne zapytanie oświadczył minister spraw zagranicznych, że sympatycznie zapatruje się na projekt ekspedycyi belgijskiej do Chin.

**Waszyngton, 25 lipca.** Szeng donosi telegraficznie tutejszemu posłowi chińskiemu, iż posłowie zagraniczni mają być przewiezieni pod eskortą do Tientsinu.

**Berlin, 25 lipca.** Do Biura Wolfa telegrafują z Szangaju: Dnia 17 b. m. przybył do Peitang posłaniec z Pekinu z wiadomością, iż dnia 16 bm. posłowie zagraniczni żyli i znajdowali się pod opieką generałów Cziunga i Yungla.

Również Li-hungczang zapewnia, że posłowie w Pekinie żyją.

**Londyn, 25 lipca.** Konsul angielski w Tientsinie donosi telegraficznie pod datą 21 b. m., iż w tym dniu otrzymał list od Macdonalda, posła angielskiego, z datą „Pekin 4 lipca“, w którym wzywa pomocy i zawiadania, że żywności jest na dwa tygodnie, jednakże załoga zagraniczna, wobec coraz gwałtowniejszych ataków nieprzyjaciela, nie potrafi długo stawić czoła naporowi. Z obsaczonych w poselstwie Europejczyków, 44 poległo, a około 90 jest rannych.

**Berlin, 25 lipca.** W liście londyńskim omawia b. poseł Franz sytuację bardzo pesymistycznie. Powiada on, że Rosya korzysta obecnie z pozorów, ażeby wycofać swe wojska z Tientsinu i koncentruje je w kierunku odwrotu, gdyż nie chce się zbyt długo angażować i zrywać następnie kwaśnych owoców obecnego położenia.

**Bruksela, 25 lipca.** Tutejszy posel chiński zapewnia, że posłowie europejscy w Pekinie znajdują się w drodze do Tientsinu.

Na zapytanie siostry belgijskiego posła w Pekinie, odpowiedział posel chiński, iż ręczy słowem honoru, że posłowie europejscy w Pekinie żyją i znajdują się w bezpieczeństwie.

## Wojna Anglii z Transwaalem.

**Kapsztad, 25 lipca.** Pułkownik Bullock donosi z Houingspruit pod datą 22 b. m. W nocy z 21 na 22 ukazał się oddział Boerów na szlaku linii kolejowej, na południowej stronie Lerfonteinu. Boerowie maszerują ku miejscowości, gdzie Rhenoster wpada do rzeki Vaal, tam to zamierza De Wet skoncentrować siły Boerów.

## Odroczona wystawa.

**Wiedeń, 25 lipca.** Zamierzona w r. 1901 austriacka wystawa maszyn w Rosyi, została odłożoną na rok 1903 ze względu na ożary, jakie ponieśli fabrykanci przy obsłudze wystawy paryskiej.

## Pożar w Pradze.

**Praga, 25 lipca.** Przy ulicy Hybernarskiej wybuchł wczoraj przed południem wielki pożar, który obrócił w perzynę, dwupiętrowy dom z licznymi sklepami. Szkody wynoszą kilkakrotnie 100.000 złotych.

## Przesilenie w Serbii.

**Wiedeń, 25 lipca.** Utworzenie nowego gabinetu napotyka na duże trudności. Właściwie od soboty Serbia jest zupełnie pozbawioną rządu.

Król Aleksander — wbrew pogłoskom — nie zdołał dotychczas natrafić na osobistość, któraby się podjęła misji utworzenia nowego gabinetu, wśród obecnych stosunków.

Niemniej na wielkie trudności natrafia sprawa obsadzenia miejsca głównodowodzącego armią, wskutek dymisji Milana.

Austro-węgierski *attaché* wojskowy w Serbii, pułkownik Hardiczka, który bawił przed kilku dniami w Ischlu, został w sobotę, po nadejściu depeszy o zaręczynach króla Aleksandra, bezzwłocznie wzwany do cesarza, poczem wyjechał do Belgradu.

**Belgrad, 25 lipca.** Dziennik urzędowy ogłasza ukaz uwalniający króla Milana ze stanowiska naczelnego komendanta serbskiej czynnej armii, na jego własną prośbę. Rozporządzenie to nosi datę 21 lipca i podpisane jest jeszcze przez byłego ministra wojny.

**Belgrad, 25 lipca.** Ze strony oficjalnej zapewniają, że utworzenie nowego gabinetu przewieka się głównie z powodu, iż król z jednej strony przykłada do tego wagę, aby poznać zapatrywania polityków różnych stronnictw, z drugiej zaś nie chce powołać do steru rządu, który byłby przedstawicielem tego lub owego stronnictwa.

Król przyjął wczoraj po dwakroć Avakumovicia.

## Zakochany król.

**Belgrad, 25 lipca.** Jest rzeczą pewną, iż król Aleksander umyślnie wybrał taką chwilę do

ogłoszenia swoich zaręczyn, w której nie było Milana w Belgradzie, wiedział bowiem dobrze o oporze, na jakoby natrafił ze strony ojca.

Co do ewentualnego następstwa tronu, to według konstytucji serbskiej, nie zachodzą żadne przeszkody, któreby usuały dzieci z takiego małżeństwa od tronu.

Jedno z wiedeńskich pism ogłasza zajmującą rozmowę swego współpracownika z pewnym serbskim mężem stanu.

Ów polityk wynurzał się, iż od dawna było to wiadomem, że król Aleksander czuje afekt dla Dragi Maszynowej, ale nikt nie był w stanie przewidzieć, że król poprowadzi wdowę po inżynierze do ołtarza.

Myśl poślubienia Dragi Maszynowej musiała zrodzić się u króla dopiero w ostatnich czasach.

Jak się zdaje, decydująco musiał wpłynąć na króla Aleksandra fakt poślubienia hr. Chotek przez arc. Ferdynanda.

Draga Maszynowa ma podobno bardzo duży wpływ na swego narzeczonego i zdaje się, że ona sama narzuciła królowi to małżeństwo.

Naród serbski — mówi ów mąż stanu — nie przykłada do tego wielkiej wagi, aby królowa była koniecznie księżniczką i nie miałby nie przeciwko temu, gdyby się król ożenił z córką obywatelską, nie może się jednak pogodzić z osobą Dragi Maszynowej.

Na zapytanie, czy Milan wkrótce powróci do Belgradu, odpowiedział ów polityk, iż pod tym względem nie ma żadnych pewnych wiadomości; może być, iż powróci on zaraz do Belgradu, a może także być, iż bardzo dużo czasu uplynie, zanim ex-król Milana zawita do stolicy państwa.

Nie ulega wątpliwości, iż król Milan natychmiast by przybył do Belgradu, gdyby tylko król Aleksander zechciał zamiechać swych planów matrymonialnych.

W każdym razie, zdaniem owego męża stanu, zaniechanie małżeństwa nie skompromitowałoby do tego stopnia króla Aleksandra, co poślubienie Dragi Maszynowej.

#### Konferencje.

**Wiedeń**, 25 lipca. Prezydent ministrów dr. Koerber konferował wczoraj między innymi z posłami Bärenreitherem i hr. Stürgkem.

#### Zjazd socjalistów.

**Grac**, 25 lipca. We wrześniu odbędzie się tu zjazd niemieckiej socjalnej demokracji w Austrii. Ważną stąd, że rozpadnięcie się austriackich socjalistów na grupy narodowościowe jest faktem dokonany.

#### Ks. Uchtomski w drodze do Chin.

**Petersburg**, 25 lipca. Dzienniki donoszą, że ks. Uchtomski, redaktor *Petersb. Wiedomości* udał się do Chin.

#### Kongres szachistów.

**Monachium**, 25 lipca. Wczorajszy pierwszy dzień kongresu zakończył się zwycięstwem Popiela contra Jakobowi. Kilka partyj, między innymi Berger-Janowski, pozostało nierozegranych.

#### Powstanie w republice Kolumbia.

**Nowy Jork**, 25 lipca. Do *New York Herald* telegrafują z Panamy: 1500 powstańców przybyło zeszłego piątku do Corozal. Wojska rządowe po kilkogodzinnej walce były zmuszone cofnąć się. W sobotę podjęte zostały napowrót kroki nieprzyjacielskie. Komendant wojsk rządowych, schronił się na pokład angielskiego okrętu wojennego „Leander“.

#### Stan powietrza.

**Wiedeń**, 25 lipca. Adrytyk lekko wzburzony. Powietrze zmienne; na przyszłe dni zmienne z mialymi opadami. Z obszarów kolei państwowych donoszą: Skole 15 prawie pogodnie, Tarnów 11-8 pochmurno, Przemysł 18 spokojnie, pochmurno, Czerńowiec 20-4 prawie pogodnie, Cheb 16-2 przeważnie pochmurno.

**Wiedeń**, 25 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Cesarz zamianował general-majora Alfonsa Makowickę komendanta 13-tej brygady piechoty — komendantem dywizji obrony krajowej w Przemysłu.

Cesarz nadał starszemu radcy skarbowemu — w kraj. Dyrekcji skarbu we Lwowie Józefowi Wajdowiczowi order korony żelaznej klasy II. z awansem od taksy.

**Wiedeń**, 25 lipca. Związek wierzycieli ogłasza upadłości: Sary Blumenkranz ze Lwowa i Edwarda Kwiatkowskiego w Podhajcach.

**Wiedeń**, 25 lipca. Minister oświaty Hartel wyjechał na kurację do Gastein.

**Bruksela**, 25 lipca. Izba reprezentantów przyjęła akta końcowe w sprawie haugskiej konferencji pokojowej.

#### Nagrody na wystawie przyrodniczo-lekarskiej.

**Kraków**, 25 lipca.

(Telegram „Słowa Polskiego“).

Grono sędziów ukończyło wczoraj swe prace i na popołudniowym ostatnim posiedzeniu ogłosiło li-

stę przyznanych nagród na wystawie przyrodniczo-lekarskiej. Po za konkursem byli następujący wystawcy: 1) Klinika chorób wewnętrznych; 2) prof. Odo Bujwid w Krakowie; 3) Rada szkolna krajowa; 4) zarząd monopoli tytoniowego; 5) ogród botaniczny w Krakowie i 6) muzeum higieniczno-przemysłowe w Wiedniu.

Grono sędziów przedłożyło zjazdowi do uchwały następujący nadzwyczajny wniosek: „Gdy pomiędzy wystawcami znalazł się mąż wielkiej nauki i ofiarności, który niespożyte poświęcił zasługi wobec całej ludzkości przez zwrócenie na właściwe tory nauki o fizykiem wychowaniu młodzieży, uważało grono sędziów za odpowiednie uczynić wniosek następujący: IX. zjazd lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie składa prof. drowi Henrykowi Jordanowi serdeczne podziękowanie, cześć i uznanie za to, co dla młodzieży w ogóle, a dla polskiej w szczególności uczynił“. Uchwalono wśród hucznych oklasków.

Nagrody otrzymali:

Dyplomy honorowe: 1) Dr. Teodor Ballaban ze Lwowa. 2) Prof. Gustaw Steingraber z Krakowa. 3) Dyrekcja zakładu zdrojowo-kąpielowego w Krynicy. 4) Tadeusz Wiszniewski ze Lwowa. 5) Władysław Grodzicki z Krakowa. 6) Dr. Mieczysław Nartowski z Krakowa. 7) Dyrekcja szpitala św. Ludwika w Krakowie za wzorowe kierownictwo szpitala i lecznicy w Rabce. 8) Dyrekcja kliniki chorób wewnętrznych rady dworu prof. dra Korczyńskiego za wzorowe urządzenia i naukowe prace. 9) Tow. opieki nad nieuleczalnymi na ręce naczelnego lekarza dra Chrostowskiego w Warszawie. 10) Konwent Bonifratrów prowincji czesko-austriackiej za nader skuteczną działalność i niedającą się ocenić pracę. 11) Tow. doraźnej pomocy w Warszawie. 12) Tow. ratunkowe we Lwowie. 13) Krakowskie ochot. Tow. ratunkowe. 14) Dyrekcja szpitala św. Łazarza w Krakowie. 15) Prof. Roman Gutwiński z Krakowa. 16) Dr. Jerzy Brunner w Warszawie. 17) Dr. Czesław Uhma ze Lwowa. 18) Dr. Ludwik Bregman z Warszawy. 19) Dr. Norbert Gertler w Krakowie. 20) Dr. Czesław Barszczewski w Warszawie. 21) Dr. Józef Zanietowski. 22) Dr. Adolf Kozerski w Warszawie. 23) Nemetz w Krakowie. 24) Dr. Wład. Krajewski w Warszawie. 25) Dr. Edw. Flattau w Warszawie. 26) Dr. Henryk Kucharzewski w Warszawie. 27) Adam Zakrzewski w Warszawie. 28) Dr. Mikołaj Brunner w Warszawie. 29) Dr. Szymon Klarnor w Belżycach. 30) Biuro techniczne Malecki i Obrębowicz w Warszawie. 31) Dr. Seweryn Sterling w Łodzi. 32) Miejskie biuro wodociągowe w Krakowie. 33) Dr. Franciszek Eustachy Fronczak w Buffalo. 34) C. Reichert w Wiedniu. 35) Antoni Nowak w Vambegu. 36) Dr. Apolinary Tarnawski w Kossowie. 37) Dr. Stankiewicz w Łodzi. 38) Zarząd szpitala im. Małżonków Poznańskich. 40) Heinzl i Kunitzer. 41) Dr. Leon Karwacki z Sosnowic. 42) G. Hell i Ska w Opawie. 43) Dr. Józef Tchórzniński w Warszawie. 44) Karol Kovářz w Pradze. 45) Rada m. Lwowa. 46) Tow. Ludoznawcze we Lwowie. 47) Stanisław Chętelowski w Chojnowie.

48) Drzewiecki i Jeziorański w Warszawie. 49) Redakcja *Gazety lekarskiej* w Warszawie. 50) Redakcja *Przeglądu lekarskiego* w Krakowie. 51) Wydawnictwo *Kroniki lekarskiej* w Warszawie. 52) Redakcja *Zdrowia* w Warszawie. 53) Wydawnictwo *Czasopisma lekarskiego* w Łodzi. 54) Redakcja *Przeglądu chirurgicznego* w Warszawie. 55) Redakcja *Pamiętnika Tow. lekarskiego* w Warszawie. 56) Redakcja tygodnika *Medycyna* w Warszawie. 57) Redakcja *Kosmos* we Lwowie. 58) Redakcja *Wszelświat* w Warszawie. 59) Wydawnictwo *Gazety cukrowniczej* w Warszawie. 60) Redakcja dwutygodnika *Opróżnik polski*. 62) Redakcja *Przeglądu dentystrycznego* w Warszawie. 63) Zarząd salin w Galicji. 64) Gal. Tow. farmaceutyczne „Unitas“ w Krakowie. 65) Wydawnictwo wiadomości farmaceutycznych w Warszawie. 66) Wydawnictwo dzieł lekarskich polskich imienia Edwarda Korczyńskiego. 67) Wydawnictwo *Przeglądu filozoficznego* w Warszawie.

68) Redakcja *Przeglądu weterynarskiego*. 69) Dr. Teofil Tyszecki w Krakowie. 70) Prozydum korporacji wakacyjnego w Sanoku. 71) Rada m. Żywea. 72) Rada m. Przemysła. 73) Gustaw Pol w Krakowie. 74) Żurkowski Aleksander. 75) Dr. Józef Zawadzki w Warszawie. 76) Dr. Teodor Dunin w Warszawie. 77) Redakcja *Krytyki lekarskiej*. 78) Fryderyk Pul w Warszawie. 79) Tow. „Fos“ w Warszawie. 80) Instytut wód mineralnych sztucznych, aptekarzy warszawskich. 82) Doc. dr. Lepkowski w Krakowie. 83) Michał Aret w Warszawie. 83) Dr. Alfred Buzzyński we Lwowie.

Wielkie złote medale: 1) Manrycy Baruch w Podgórzu. 2) Reiniger Gelbert et Schall w Erlangen. 3) L. Zieleniewski w Krakowie. 4) C. Ash et Sons w Londynie. 5) J. Wentzel w Krakowie. 6) Cukrownia w Przeworsku. 7) Ewelina Dobrzyńska. 8) Franciszek Macharski (niedworny dostawca), firma Antoni Hawelka; 9) Józef Kwiatkowski w Szczawie. 10) Gmina m. Podgórza. 11) Dr. Max Handek z Wiednia. 12) Zarząd Sanatorium w Otwocku. 13) Bernard Liban w Bonarec. 14) J. Karl mański i Ska w Dębnie. 15) Fabryka sody w Szczakowicy. 16) J. Górecki i Ska w Krakowie. 17) Emi-Wedel w Warszawie. 18) Jakubowski i Jarra w Krakowie.

19) Marczyński i Klóskowski w Poznaniu. 20) Krajowy Związek handl. w Krakowie. 21) Franciszek

Karpiński w Warszawie. 22) J. Rutkowski w Warszawie. 23) Edward Gessner w Warszawie. 24) Władysław Wimmer w Niepołomicach. 25) Stanisław Horoszkiewicz w Krakowie. 26) Dr. Andrzej Chramiec w Zakopanem. 27) Zarząd stacji klimatycznej w Zakopanem. 28) Sanatorium dla suchotników w Zakopanem. 29) Fabryka cementu w Szczakowicy. 30) Rescha następcy w Białej.

Medale złote: Zakłady kąpielowe w Iwoniezu, Szczawicy i Morszynie. Dr. Goldsobel, Rząca i Chmurski, Nowakowski, Staszczyk, Knapieński, Strzelecki, Koch, Kasprowicz, zakład Rymanów, Rymanów kolonie, Kosydarski, Reichmann, dr. Kurtz, St. Lucas, Niedźwiecki, Dędrzyński, Perkun, Kempfe, Solkowski, Homolacs, Prus Wiśniowski, Zablocki, Werner, pralnia wojskowa, Saller, Wiszniewski, Homiński, dr. Nieć, Zajaczek, dr. Glenkosz, zakład kornicki, Toloczko, Arkaszewski, bracia Groszlik, dr. Dobrzycki, szkoła położn. Kraków, dr. Gutowski, Schreiber, Kreidl, wydawnictwo Architekta, Urbanowicz, Niemojowski, Beldowski, Skrzyński, Friedrich, Tlen, Löbbeke.

Wielkie srebrne. Motterbad, Larisch, Faust, Czunko, Ligalima, Rozmanit, Ostrejko, Groszowa, Mleczarnia w Łodzi, Perlberger i syn, Rebski, Konstanczak i Waberski, Golyska (szewc), Sokół (nożownik), Zychliński, Dobrowolski, Dołński, lecznice zębów w Łodzi, Borzymowski, Goldsobel, Jabłczyński i Spółka, Redakcja *Lowca polskiego*, Redakcja *Sportu*, Klein, Markiewicz, Wojtyga, Czyżek, Janroz, Baumann, Wolken i Spółka.

Małe srebrne: Fabryka Seltzera, Mięta i Bandrowski, Zieliński, Iago, Kamieński, Ogieński, Mülstein, Melozek, Urban, Holzbach, Maciejowski, Grubiński, Mücke, Bracl, Śląski, Bierktümfel, Trentler, Malinowski, Kitowicz, Karczowski, zakład Swozowice, Finer, Barabasz, Jachimowicz, Winter-synowie, Węgrzynowiczowa, Mleczarnia w Kalenbinie, Uhma, Gładyszowa.

Wielkie brązowe: Ciekiera, zakład Mimoza, Poręba, Progress (fabryka syfonów), Tichman, hr. Dzieduszycki (koszykarnia), Mülstein.

Małe brązowe: Jutrzenka i Goldlust.

List pochwalny: Łuszczykiewiczowa.

Powyższą listę nagród odczytał dr. Michał Śliwiński.

## KRONIKA.

Do dzisiejszego numeru dołączamy: 12 arkusz „Dziadunia“ (z duńskiego) przez Jonasa Lie.

Dzisiaj w teatrze: „Sposób na mężów“, słynna operetka z baletem w 4 aktach Wiktora Rogera.

Temperatura. Dzisiaj rano o godzinie szóstej było + 13° R.

Telegraficzne podziękowanie wyraziła izraelska rada wyznaniowa w Tarnopolu posłowi dr. Bykowi za jego energiczne wystąpienie w sprawie znanego *lapsusu* tarnopolskiego prokuratora. Podobne podziękowanie otrzymał poseł Byk od wielu innych rad wyznaniowych w kraju.

Mianowania i przeniesienia. Prezydent ministrów jako kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych powołał starostę Władysława Galeckiego w Brzesku do służby w namiestnictwie i porucił kierownictwo starostwa w Brzesku starszemu komisarzowi powiatowemu Ludomilowi Trzaskowskiemu. — Ministerstwo handlu zamianowało etewa budownictwa w oddziale technicznym galic. dyrekcji poczt i telegrafów, Władysława Stolfę, adjunktem budownictwa w charakterze prowizorycznym. — Namiestnik zamianował praktykanta sądowego Józefa Minasowicza i praktykanta conceptowego namiestnictwa Antoniego Rępcę koncepistami policyjnymi w etacie dyrekcji policyi w Krakowie. — Wyższy sąd krajowy w Krakowie, zamianował kancelistów sądowych Józefa Bandotę w Jordanowie i Jana Flachtę w Nowym Sączu oficyalami kancelaryjnymi z pozostawieniem ich w dotychczasowych miejscach, oraz przeniósł oficyala kancelaryjnego Tadeusza Dunikowskiego z Nowego Sącza do Tarnowa.

Tyfus we Lwowie. Miejskie biuro sanitarne stwierdza, że od 24 czerwca do dnia wczorajszego zachorowało we Lwowie na tyfus brzuszny ogółem 34 osób; po odleżeniu tych, którzy już wyzdrowieli, pozostaje w leczeniu 26 osób. W domach przy ul. Gródeckiej 1, 16, 18 i 20 zachorowało razem 16 osób, wybuchła zatem w tych domach istotnie miejscowa epidemia, nie okazująca jednak dotąd tendencji do rozszerzania się; powodem jej była zakażona woda w studni prywatnej, którą też zaraz po uznaniu jej za podejrzaną zamknięto.

Schodnica. Sprawa sprzedaży przedsiębiorstw górniczych pp. Wolskiego i Odrzywolskiego, ukończona została w ten sposób, że p. Escoula, prawonabywca p. de Meyral złożył wczoraj w gal. Kasie oszczędności dalszych 250.000 koron, na wzmocnienie dotychczasowego zadatku i zobowiązał się połowę ceny kupna zapłacić do końca listopada b. r. drugą zaś połowę do 15 marca 1901.

Złożony dotychczas zadatek wynosi zatem 950.000 koron, czyli 10 proc. amówionej ceny kupna.

Wczorajsza premiera operetkowa: „Sposób na mężów“ zgromadziła liczną publiczność i zyskała powodzenie. Sprawozdanie zamieścimy po południu.

**Zmarli we Lwowie:**

Dnia 22 i 23 lipca br.: Czudowska Zofia, córka szewca, 4 miesiące, gruźlica — Lucioń Hryn, więzień zakładu karnego, lat 17, gruźlica. — Paweł Nikifor, zarobnik, lat 37, tętniak. — Kaniak Jan, zarobnik, lat 28, gruźlica płuc. — Ternowski Stefan, syn wyrobnika, 2 tygodnie, zanik obojny. — Mikulin Klementyna, córka szewca, 6 miesięcy, niezbyt płuc. — Gross Marcin, syn subiekta, 9 miesięcy, niezbyt jelit. — Kwarz Anna, zarobnica, lat 50, gruźlica płuc. — Drożański Jędrzej, kucharz, lat 56, choroba Brighta. — Kamińska Anna, zarobnica, lat 68, uwiad starczy. — Ruff Marcina, żona woźnego, lat 56, gruźlica płuc. — Lichwar Zygmunt, sierota, lat 7, gruźlica. — Jarkowicz Jan, zarobnik, lat 81, uwiad starczy. — Mizziński Jędrzej, rzeźnik, lat 48, oparzenie naftą. — Stark Wolf, malarz, lat 43, gruźlica płuc. — 5 wypadków śmierci przedwczesnie urodzonych. — Razem 20 osób.

**Przegląd giełdowy.**

**Wiedeń, 23 lipca.**

Niejednostajność i zmienność tendencji są ciągle na porządku dziennym i nie pozwalają na unormowanie obrotów w sposób dla targu pożądany.

W ubiegłym tygodniu, po zrazu silniejszych kursach, nastąpiła znowu, wprawdzie przejściowa tylko, ale bardzo dotkliwa zniżka, która fatalnie wpłynęła na limita klienteli prywatnej, nie przypuszczającej nadejścia takiej zniżki bez widocznych powodów. Jako istotną przyczynę podawano sprzedaż egzekucyjną przeciw jednemu z najznaczniejszych spekulatorów peszteńskich w kredytach i staatsbalmach, że równocześnie obniżono bardzo znacznie kursa efektów żelaznych, jest na tutejszym wyędniałym targu łatwo zrozumiałe. Na szczęście ustalił się sprzedaż egzekucyjny i wolna spekulacja nabrała nieco otuchy, szczególnie, gdy via Berlin nadeszła wieść, że położenie amerykańskiego targu żelaznego miało się tak dalece poprawić, że największe zakłady zaczynają się nosić z myślą ufundowania amerykańskiego kartelu dla wyrobów przemysłu żelaznego. Kartel ten miałby w pierwszym rzędzie uregulować rozmiary produkcji w drodze kontyngentów, pojedynczym zakładom wyznaczyć się mającym, następnie zaś unormować ceny na dłuższy przeciąg czasu. Już sam zamiar skartelowania się, wskazuje jasno na to, że targi amerykańskie, przy nieco stałszym uregulowaniu produkcji, wystarczą dla zapewnienia zbytu własnych wyrobów i nie będą potrzebowały oglądać się na gwałt za obcymi targami, w szczególności zaś nie będą miały powodu do zbytnej konkurencji zamorskiej. Fakt ten nabiera bardzo wielkiego znaczenia dla przemysłu żelaznego w Niemczech, który w ostatnich tygodniach pozostawał bezustannie pod wpływami obawy przed konkurencją amerykańską. Pośrednio zaś ma on doniosłe znaczenie dla tutejszej produkcji żelaznej, która ciągle musiała się liczyć ze stosunkami targowymi w Niemczech, szczególnie z uwagi na dwa znaczne działy eksportowe w żelazach walcowanych i fasonowanych. Nawet ewentualne, w każdym razie niewielkie podwyższenie niemieckiego cła wchodowego na powyższe wyroby, nie będzie jednak miało tego znaczenia, jak konkurencyjne i ciągle zamienne obniżanie cen targowych.

Uwzględniając powyższe stosunki, zaczyna też spekulacja kierować się co raz wyraźniej ku efektom żelaznym i dość powszechnie jest mniemanie, że wydatniejsza sanacja stosunków giełdowych może wyjść tylko z dwóch kategorii efektów t. j. żelaznych i transportowych. Tak jak obecnie rzecz się ma trudno nie przyznać racji temu zapatrywaniu, nie eskontując nawet pomyślnych na przyszłość konstatacji, lecz ograniczając się do faktycznego cyframi przedstawionego stanu rzeczy. W tej mierze należy

w pierwszym rzędzie zaznaczyć, że mimo bardzo niekorzystnych stosunków pierwszego a po części i drugiego ćwierćroczu, wywołanych znową górników i jej następstwami, przedstawia się eksport wyrobów żelaznych o siedm milionów koron wyżej, niż w pierwszym półroczu zeszłego roku.

Jeszcze wyższą sumę przedstawiają ze swej strony wyniki dotychczasowych dochodów przedsiębiorstw transportowych, zapowiadających się jeszcze świetniej w najbliższym czasie, z uwagi na coraz pomyślniejsze doniesienia o rezultacie zbiorów, którym suche i gorące powietrze niezwykle sprzyja. Chwilowo ma wprawdzie ten stan powietrza także swą ujemną stronę, gdyż wywabia uczestników transakcyj giełdowych po za miasto i mimo woli przyczynia się do nieraz dość dotkliwego ograniczenia obrotów targowych. Ale jest to tylko stan przejściowy, regularnie zresztą powracający, z którym targ łatwo się pogodzi jeśli tylko może liczyć na tem większe ożywienie sezonu jesiennego. Byłoby zaś ono niemal bezwarunkowo zapewnione, gdyby tylko wiadomości polityczne brzmiały pomyślniej a głównie gdyby wypadki w Chinach weszły na spokojniejsze tory.

Spekulacja ma wszelką nadzieję, że do jesieni powinna się tam sytuacja tak dalece wyjaśnić, że przynajmniej nie trzeba się będzie obawiać jakichś większych niespodzianek; w każdym razie uważać należy za symptom weale dodatni, że w wypłatach kuponów od chińskich zapisów dłużnych, nie nastąpiła żadna zwłoka, a tem mniej przerwa. Dla spekulacyjnych tutejszych stosunków będzie miała jesień jeszcze i to dalsze znaczenie, że w miesiącu wrześniu nastąpi zwołanie parlamentu i ostatnia próba przywrócenia normalnych stosunków w życiu parlamentarnym. Zbyt wiele wagi giełda do tego nie przywiązuje, ale wolałaby mieć pewność pod tym względem, szczególnie z uwagi na spełnienie inwestycyjnych projektów rządowych. Na razie więc wypada tylko cierpliwie przeczekać do końca sierpnia i starać się, by przez ten czas kursa mogły być mniej więcej utrzymane, a chociaż w międzyczasie zaszła nawet trochę znaczniejsza zniżka, nie ma powodu obawiać się o jakieś większe następstwa. Uspakającym barometrem są w tym względzie renty państwowe, które z zadziwiającą istotnie wytrzymałością zdolały notowania swe utrzymać, co tem więcej na uwzględnienie zasługuje, jeśli się weźmie na uwagę równoczesny dość znaczny spadek w rentach niemieckich i francuskich, oraz w konsolach angielskich.

Jeżeli więc jaki dział targu dawałby powód do pewnych wątpliwości, to chyba ten, efektów bankowych, co do których istotnie trudno o motywa nieco pomyślniejsze. Mniej dobrych natomiast nie brak, gdyż niedojście do skutku żadnej z większych operacji finansowych, niższa stopa procentowa i dotkliwy upadek interesów reportowych na giełdzie, muszą w dochodach bankowych zrobić wyłom, który wobec świetnych rezultatów zeszłego roku tem bardziej odbijać się będzie. Czy zaś kampania jesienna sprawdzi lepsze czasy dla banków, a w dalszym następstwie i dla ich akcyj, okaże niedaleka przyszłość; tak samo będzie się można nie długo przekonać, czy obchodzący teraz giełdę tip: sprzedawać akcje bankowe a kupować żelazne, względnie kolejowe, sprawdzi się całkowicie, czy też tylko wyjątkowo.

Giełda berlińska przestrzegała przeważnie stanowiska wyczekującego bez znaczących obrotów; znaczna część uczestników wyjechała zresztą i przez jakiś czas będą pozostali zniewoleni poprzestawać

na skromniejszych tranzakcjach, tem bardziej, że i udział klienteli prywatnej jest bardzo słaby.

Interesenci prywatni stali się po ostatniej porażce przezorniejszymi i nie mają ochoty wdawać się w większe tranzakcje, pomimo stosunkowo weale niskich kursów, formalnie przedstawiających niezawodną prawie premię. Spekulacja zawodowa natomiast liczy się ciągle z ewentualnością podrożenia pieniędzy w jesieni i nie wierzy w stałość zniżonego przez bank państwowy eskontu. W tych warunkach doznały kursa tylko nieznacznych zmian, szczególnie w efektach bankowych i kolejowych, które notowań swych z wielką tylko trudnością i to nie w całości dotrzymać mogły. W dziale walorów górniczych było chwilowo nieco więcej ożywienia i kursa miały początkowo zapęd ku silniejszej wyższe. W decydującym momencie to jest z końcem tygodnia, nastąpił jednak weale niepożądany zwrot i stracono też prawie cały awans w ciągu tygodnia uzyskany. Jako powód podawano nie dość korzystne wykazy dochodów za czerwiec, podane przez kopalnię węgla Hibernia i Harpen. Pierwsza miała nadwyżkę 801.685 o 199.889 mniej niż w maju b. r. a o 200.724 m. więcej niż w czerwcu 1899. Druga wykazuje nadwyżkę za czerwiec 1,344.890 m., o 162.710 mniej niż w maju b. r. a o 586.890 m. więcej niż w czerwcu 1899. Obie kopalnie miały przeto w porównaniu do zeszłego roku o 823.614 m. w czerwcu więcej, ubytek zaś w stosunku do dochodów z maja br. powstał tylko w skutek tego, że w czerwcu było o trzy dni robocze mniej, niż w maju. Wykazane dochody są więc w każdym razie świetne a tylko słabość usposobienia targowego nie dozwoliła spekulacji ich należycie wyzyskać.

Giełdy zachodnie pozostały przy słabszym usposobieniu, szczególnie odnośnie do swych walorów państwowych; sytuacja polityczna uważana jest w Paryżu i w Londynie za zbyt poważną, aby można oddawać się teraz jakimkolwiek złudzeniom na punkcie haussy; tego samego zapatrywania powinno przestrzegać także targi w Wiedniu i w Berlinie, aby z możliwie największym zasobem sił przygotować się do obiecującej kampanii jesienniej.

**Depesze handlowe.**

**Z targu pieniężnego.**

**Wiedeń, 25 lipca.** Zaukniecie wczor. giełdy popołud. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 666'50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 688 —, Akcje anglo-banku 276'50, Akcje Unionbanku 557 —, Akcje Länderbanku 416 —, Akcje Bankvereinu 493 —, Akcje Bo.tencredit —, Akcje Gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 657 —, Akcje kolei południowych 109'50, Akcje Tramway A. 283 —, B. —, Akcje kolei Elbethal 461 —, Akcje kolei półn. —, Akcje kolei czern. —, Akcje Alpiny 453'50, Akcje Rima Muranyi 519 —, Akcje Prag. Towarzystwa zel. 1765 —, Akcje Fabryki broni 330 —, Akcje tureckie tytoniowe 280 —, Oblig. węg. ind. 90'10, Renta majowa 97'35, Austr. Renta koronowa 97'48, Węg. Renta koronowa 90'95, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 90'50, 4 proc. listy Banku kraj. 92 —, 4 1/2 proc. Banku kraj. 90'25, 4 proc. listy Banku hip. 91 —, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 93'50, 5 proc. listy Banku hipot. 109'50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 96 —, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 91'10, 4 proc. Pożyczka m. lwowa 89'50, Losy tureckie 103'50, Macia 118'57, Ruble 255'50.

Tendencja lepsza.

**Berlin, 25 lipca.** Przy zauknieciu wczorajszej giełdy: Kredyty 209 —, Staatsbalm 140 —, Disconto Comandit 175'90, Berl. Tow. handl. 147'42, Laur. 216'90 Bochumer 199'50, Kolej półn. wschodnia pruska 88 —, Ruble za gotówkę 216'55, Kolej warsz.-wied. 278'75, Kolej morza śródziemnego 98 —, Kolej Meridional 131'50, Losy tureckie 103'50, Renta włoska 93 —, „Harpen“ kopalnie węgla 128'90, Kolej Marienburg-Mlawka 72'50, Konsolidation 337'50, Lombardy 25'40, Kolej Henry 112'90, Niemiecki bank narodowy 133'50, Kanada Prefered 87'25, Akcje żeglugi hamburskiej 121'75.

**CHINY.**

Już w samej barwie skóry są na północy i na południu Chin znaczne różnice. Na południu cera dzieci jest różowawa, policzki ich rumiane, starecy nawet odznaczają się jaśniejszą, cielistą barwą — lecz w wielkiej nizinie ku południowi, już jest cera żółta, jak ziarna pszenicy, a na południu przechodzi w brudną barwę Malajczyków. Wzrost południowych Chińczyków jest w przecięciu znacznie mniejszy niż północnych, między którymi i bardzo wysocy się trafiają. W ogóle tacy np. mieszkańcy prowincji Pe-czy-li odbijają swą szorstkością i ciężkością form od matych, zwinnych i gładkich Chińczyków z prowincji Szan-si. Lecz i tu i tam rozróżnić można typy arystokratyczne, wyższą kulturą w ciągu całych pokoleń wyczekowane. I tu są zatem orle nosy, delikatnie rozcięte powieki i wąskie usta, odbijające od płaskich twarzy i rozlanych rysów, które pospółstwo chińskie charakteryzują.

Istnieją nadto wśród tej ludności odłamy, które się oddzielnie trzymają i osobne typy tworzą, co jednak nie tyle może odrębności rasowej, ile wiekowym wpływem dziejowym i ekonomicznym przypisać należy. I tak np. w południowej prowincji Kwang-tung mieszkają obok siebie, lecz o ile możliwości nie mieszając się ze sobą, trzy różne odłamy t. z. „Punti“, czyli tubyley, „Hakka“ i „Hoklo“, posługujący się rozmaitymi dyalektami i stanowiący odmienne typy pod względem sposobu życia, zwyczajów i zajęć. Ponti, których ma być 21 milionów, przewodzą w urzędach, w handlu, przemyśle i w rolnictwie, a osady ich odznaczają się większą zamożnością, niż osady dwóch innych odłamów. Pola ich

leżą w okolicach najżyźniejszych, kobiety ich zmniejszają stopy sztucznie, podczas gdy kobiety pokoleń „Hakka“ i „Haklo“ tego nie czynią. Odłam „Hakka“, liczący około 4 milionów głów, przywędrować miał w te okolice z północy i zajął położenia mniej korzystne. Dostarcza on ludzi silniejszych, energiczniejszych i zdolnych do kolonizacji, tak, iż np. na wyspie Formozie poczynili oni jako koloniści największe postępy. W kraju są żywiołem ruchliwym, dostarczają wybornych robotników i ulegają łatwo wpływom misjonarzy. Trzymilionowe zaś pokolenie Hoklo, to prawie wyłącznie rybacy, którzy obsiedli wybrzeża, trudniąc się rybołówstwem i rolnictwem. Pokrewne im jest pokolenie Tanka, również trzymające się oddzielnie w gromadzie około 40.000 głów. Ci spędzają całe swe życie na wodach, szczególnie na rzekach pod Kantonem, jako przewoźnicy, robotnicy okrętowi i t. d. a kobiety ich zarabują, zajmując się do przewozu ze swemi czołmami.

W głębi gór pogranicznych, między prowincjami Kwei-czu i Kwang-si, są plemiona górskie, uważające się za niepodległe i nie tknięte jeszcze przez cywilizację chińską. Zowią się one Miao-tse, Miao-seng, Pe-tsai, Sai i Mulan. Do nieposkromionych należy także plemię barmańskie Lolo, osiadłe w górach na pograniczu prowincji Ju-nan i Sze-czuau. Lecz rząd chiński nie kwapi się weale z podbijaniem i poskramianiem tych nieokiełzanych górali. Zadawalnia się pobieraniem baraczu, czasem, gdy wybuchną niepokoje, zwraca dyplomatycznie jedno plemiono przeciw drugiemu — a zresztą kupcy i żołnierze omijają ich niebezpieczne terytoria. Sama kultura chińska robi powoli swoje, podmywa te dzikie odłamy, podsuwa im chiński język i uczy je nosić chińskie warkocze.

Ubiór Chińczyka, taki sam na północy, jak i na

południu, wyrównywa na oko wiele różnic, tak, że nawet różnice stanu gubią się tu bardziej niż gdziekolwiek indziej. Szerokie spodnie i wolny kaftanik, jedno i drugie z bawelny indygiem barwionej, czasem jeszcze po wierzchu czarna bluzą z grubszego materiału — oto odzienie całych mas ludności. Sukni z cięższych tkanin wełnianych, sprowadzanych z Europy, a w ostatnich latach już i w Chinach wyrabianych, używają jedynie ludzie zamożni i głównie w miastach portowych. Na porę zimową wełniana Chińczyk kilka ubrań, jedno na drugie, albo kaftan wafowany, na północy kożuch. Majętni noszą drogą futra sybirskie, dla których Chiny już od wielu set lat są zyskownym miejscem zbytu. W prowincjach, hodujących jedwabniki, służy jedwab do zbytowego ubrania.

Zamiast krótkiego kaftana, używa często bogaty Chińczyk długiej jupicy, sięgającej po kostki, o bardzo szerokich rękawach, w których są kieszenie. Przytrzymuje ją w biodrach pasem, przy którym wisi woreczek na pieniądze, kapezuch i tp.

Noszenie warkocza u Chińczyków datuje się dopiero od r. 1644, tj. od zajęcia tronu przez dynastę mandżurską. Przedtem nosili Chińczycy wolne włosy, lecz cesarzowie tej dynastii z wielkim naciskiem, nieraz z użyciem krwawej przemocy, wprowadzili zmiany w stroju, w oznakach honorowych dygnitarzy, w podgalaaniu głowy z przodu i noszeniu warkocza — uważając to za oznakę lojalności. I zwyczaj ten nie tylko wszędzie się przyjął, lecz jest od-tąd jako specyficznie chiński uważany.

(C. d. n.)

Budapeszt, 25 lipca. Wczor. gieł. Austr. kred. 673 —, Węg. bank kred. 691 50, Węg. bank eskontowy 453 —, Węg. bank hipoteczny 426 —, Węg. renta koronowa 90 90, Rumunski 519 —, Węg. 4-proc. renta 96 20, Węg. bank dla przem. i handlu 170 —, Staatsbahn 433 —, Kolej ulicowa 597 —, Węg. bank esk. 09 —, Węg. poz. przedowa 158 50, Austr. renta koronowa 58 75, Elektr. kol. niemiec 290 —, Ganz & Co. 32 50, Salgolarjaner 619 —, Austr. złota renta 96 25, Akcje elektr. 234 —, Usposobienie silne.

Frankfurt, 25 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 208 80, Staatsbahn 140 40, Lombardy 23 55, Alpy 236 —, Austriacka renta papierowa 98 50, Austr. srebrna renta 96 40, Austr. złota renta —, Węgierska złota renta 96 40, Hofbanki —, Akcje elektr. 127 50, Kolej poln.-zach. —, Usposobienie słabe.

Paryż, 25 lipca. Wczor. giełda Creil. francuz —, 4 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. —, Grecka pożyczka —, proc. hiszpańskie Entouriers 72 15, Usposobienie spokojne.

Berlin 25 lipca. Wczor. giełda wieczor. (Nachbörse) Kredyty 209 — Staatsbahn 140 —, Lombardy 23 40, Rosyjskie banknoty (kasa) 216 05, Ros. banknoty (telt.) —, Diskonto Comandit 175 90, Usposobienie spokojne.

Hamburg, 25 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 208 80 Lombardy 23 50, Staatsbahn 140 —, Austr. złota renta 97 20, Węgierska złota renta 96 10, Srebro 23 65, płacono 83 55 żądano. Srebrna renta 96 20 Włoskie 92 70 Losy z 60 r. 136 —, Usposobienie silne.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 25 lipca. Pszenica na październik 7 50 do 7 60, żyto na październik 6 71 do 6 72, owies na październik 5 13 do 5 19, kukurydza na lipiec 5 80 do 5 90, na maj 1901 r. 4 74 do 4 75, rzepak na sierpień 1900 r. 13 05 do 13 10.

Wiedeń, 25 lipca. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano: Pszenica na jesień 7 76 do 7 91, żyto na jesień 7 07 do 7 08, owies na jesień 5 50 do —, kukurydza na wrzesień październik 6 18 do 6 21.

Końcowe notowania silniejsze: Pszenica na jesień 7 84, żyto na jesień 7 12, kukurydza na wrzesień październik 6 23, kukurydza na maj czerwiec 1901 r. 6 05. Wiedeń, 25 lipca. Cukier surowy 31 20, Nafta galicyjska niezmiennona. Spirytus (Spokojny). 44 — do —.

Berlin, 25 lipca. Banknoty austr. 84 35, Spirytus 50 40.

Paryż, 25 lipca. Trzyprocent. renta 99 82, Mąka 25 70.

Praga, 25 lipca. Cukier K. 31 —, nowa kampanja 25 30.

Hamburg, 25 lipca. Kawa Rio loco ordyn. 42 — do 44 —, prawdziwa ordyn. 45 — do 47 —, dobra 48 — do 50 —, Santos Good na maj 44 —, na wrzesień 44 75, na grudzień 45 50, na marzec 45 75.

Kawre, 25 lipca. Kawa Santos Good Average na lipiec 53 25, na listopad 53 75.

Frankfurt, 25 lipca. Austr. kred. 209 —, Koleje państw. 140 —, Alpy —, Diskonto —, Laura 216 25.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Stanisław Rossowski.

Drobne ogłoszenia.

Kancelaryjny adwokaćka dra Stanisław SCHÄTZLA w Brzeżanach poszukuje kandydata. 3661

Patenty na wynalazki wyjeżdżają do Biura Patentowego, Lwów 1. 14 Akademicka, 3874

Ciemocnik, szybki ekspedyent, znajduje posadę w handlu towarami drobiazgowymi i modnym damskim Ferdynanda Güllera, Lwów, Halicka 20. 3940

Praktykant znajduje umieszczenie w handlu towarami drobiazgowymi Ferdynanda Güllera, Lwów, Halicka 20. (3941

Magistra farmacji poszukuje Apteka w Dukli. 3905

Maszynista po długoletniej praktyce, poszukuje posady. Adres w Administracji „Słowa”. 3988

Cegielnik do ręcznego wyrobu cegieł, oraz obznajomiony z ręczną maszyną do wyrobu cegieł i dachówek, zaraz znajdzie umieszczenie. Zgłoszenia do Zarządu dóbr w Łopatynie. 3992

Do sprzedania dom i około 10 morgów ornego gruntu w Rawie ruskiej. Wiadomość w Mościńskich u lekarza Laugera. 3998

Uczeń z ukończoną 3-cią klasą gimn. przystąpi do drukarni „Słowa Polskiego”. 4002

Kucharz, kawaler, z dobrymi świadectwami, poszukuje posady od 1 sierpnia. Ul. Krasieckich 1. 15, J. W., Lwów. 4020

Sprzedam ładny nowy dom za 2,200 zł. Ul. Szandrowskiego 1. 193, Zamarstynów. 4022

Persona zdolna w modniarstwie, z językiem niemieckim, otrzyma miejsce w większym mieście. — Zgłoszenia: Bazar krajowy, Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 5. 4019.

Mieszkanie, składające się z 4 pokoi i kuchni, przy gościńcu i stałej kolejowej, poezta w miejscu, zaraz do wynajęcia, pół godziny jazdy koleją ze Lwowa. Wiadomość: Zarząd „Kółka rolniczego” — w Staremście. 4021

Technika Sternberg Mecklem. Oddzielne wydziały: 1) Budowa maszyn i elektrotechnika. 2) Budowa 3) Szkoła ceglarska. 4) Szkoła stalarska. 3300

Zarząd dóbr Twierdza p. Chorońca. sprzedaje loco stacya Mościńska znakomite żyto Bahlsena Triumph i „Imperial”, tudzież montażskie do nasienia. Cena 9 zł. z workiem. 4002

Zarząd dóbr w Łopatynie ma do sprzedania około 10.000 sztuk sosnowych i dębowych progów kolejowych ze zrębów zimowych 1900/1. Oferty do 15 sierpnia 1900 r. Pośrednictwo wykluczone. 3991

ZMOGAS. Barcikowscy Najnowsza powieść Król. Polsk. niecenzuralna. Do nabycia: w ekspedycji „Słowa Polskiego” ul. Chorończa 1. 4. W ZNAJAZDZONYCH KSIĘGARNIACH Cena 5 koron.

KONKURS.

Celem obsadzenia posady starszego nauczyciela dla klas wydziałowych, z egzaminem grupy trzeciej (III), t. j. rysunkowo-matematycznej, lub rysunkowo-przyrodniczej, przy prywatnej szkole polskiej im. „Tadeusza Kościuszki” w Białej, rozpisuje się niniejszym konkurs.

Placa wynosi 1.600 kor., ewentualnie dla nauczycieli starszych służbą 1.800 kor., a nadto w każdym razie 20 proc. płacy, tytułem dodatku na pomieszkanie.

Kandydaci przy szkołach publicznych zajęci, mogą za zezwoleniem Władzy otrzymać urlop.

Podania bez stempła, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, oraz tabelę kwalifikacyjną, wnosić należy za pośrednictwem przełożonej Władzy, do Zarządu głównego Towarzystwa Szkoły ludowej w Krakowie, ul. Piłarska 1. 2, najdalej do dnia 10 sierpnia 1900. Kraków dnia 15 lipca. 3942

Pozostałe po Towarzystwie Handlowem zapasy 128 2 maszyn rolniczych wysprzedaje po niższych cenach Lwowskie Biuro handlowe przy ul. Kościuszki 4.

WIEK XX. jedyne w kraju pismo codzienne ilustrowane przynosi najnowsze wiadomości z kraju i ze świata. Dwa feljetony! WIEK XX. wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczór, zatem najpóźniej z wszystkich pism lwowskich, skutkiem czego zawiera telegramy z ostatniej chwili, których żadne inne pismo podać nie może. Ważniejsze zdarzenia ilustrowane rycinami. Miesięcznie kilkadziesiąt ilustracji. WIEK XX. jest najtańszym piśmie codziennym w całej Polsce. Prenumerata miesięczna wynosi: we Lwowie 1 koronę — na prowincyi 1 k. 50 h. Egzemplarz 4 helery. Adres: Wiek XX., Lwów, Chorończa 1. 19.

Kurs giełdy wiedeńskiej Z dnia 24 lipca 1900 r. Kursy wszelkich akcji i różnych losów, notowano się „od sztuki” w walucie koronowej. Ogólny dług państwa. Renta papierowa 97 50, Renta srebrna 97 45, Losy z roku 1884 po 250 zł. mk. 4% 171 —, 1890 po 500 zł. wa. 5% 134 75, 1890 po 100 zł. 5% 164 50, 1894 po 100 zł. 163 —.

Biuro giełdowa krajów korony węgierskiej. Węg. złota renta za 100 zł. 4% 115 30, 115 50, 4% 96 95, 97 15, 4% 98 —, 98 90, Kor. państw. 4 1/2% 100 zł. 139 —, 139 70, Węg. bi. opr. regim. Cisy za 100 zł. 4 pr. 137 75, 138 75, pożyczkowa za 100 zł. 137 75, 138 75, za 50 zł. 137 75, 138 75.

Stożne losy. a) Losy procentowe. Austr. zakł. kr. z obl. pr. w r. 1890 3% 238 50, 246 50, 1890 3% 234 —, 246 50, Tow. leg. na Budowę 100 zł. mk. 4% 310 —, 300 —, Uregulowanie Pustyni z 1870. 100 zł. 5% 291 —, 293 —, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4% 237 —, 239 —, Pożyczka m. Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2% 310 —, 50 zł. 4% 190 —, Pożyczka herb. pram. po 100 frank. 2% 74 75, 76 75, Interkonto obl. prem. kolej. po 400 fr. 103 25, 104 25.

Akcje przedsiębiorstw przemysłowych. Galic. karpac. walc. towar. 500 kor. 950 —, 940 —, Austr. Tow. górniczo Alpin 100 zł. 423 20, 424 80, Przemysłowy Tow. zeta n. przem. 200 1735 —, 1745 —, Kopalnia Górn. kor. 1033 —, 1050 —, Turcja m. walc. tytanit 200 fr. poc. 289 —, 281 —, Trilateral. kop. węgla 70 zł. 425 —, 435 —.

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych. Renta złota wol. od pod. 4% za 100 zł. 115 60, 115 80, Renta wolna od pod. 4% za 200 kor. 97 45, 97 65, Renta inwest. austr. 3 1/2% za 200 kor. 83 75, 83 95.

Liście zastawne, Oblig. hipot i liście dłużne (za 100 zł. Nom.). Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4% 94 20, 95 20, Bukowin. zakł. kred. ziem. los. 5% 103 20, 103 70, 4% 95 —, 95 40, Gal. Akc. bank. hip. 10% prem. los. 5% 109 50, 110 —, 10% 60 lat 88 50, 89 50, 4% 60 lat 81 —, 82 —, Gal. Tow. kred. ziem. 4% los. 50 lat 91 —, 92 —, 4% los. 41 lat 91 75, 92 75, 4% starsz. 91 40, 92 40, 4% za 200 kor. 91 —, 91 50.

Akcje przedsiębiorstw transportowych. Bukow. kop. ok. (akc. plew.) 200 zł. 290 —, 406 —, (akc. zakł.) 200 zł. 284 —, 400 —, Kolej półn.-ośr. Ferd. 1000 zł. mk. 6140 —, 6146 —, Węg. Czerw. Lasy 200 zł. 400 k. 535 —, 632 —, węg. węg. galic. lok. 200 k. 392 —, 400 —, państwowych 200 zł. sr. 480 k. 657 —, 658 —, państwowych 200 zł. 500 k. 480 k. 109 50, 110 50, węg. galic. l. 200 zł. 400 k. 403 —, 410 —.

Akcje banków (za sztukę). Banku Anglo austr. 120 zł. 273 50, 277 50, Peist. banku handl. 500 zł. 2590 —, 2600 —, Zakł. kred. dla handlu i przem. p. ul. 665 —, 660 —, Węg. banku kred. 200 zł. 588 —, 600 —, Belg. austr. tow. kred. 500 zł. 1420 —, 1425 —, Gal. banku hipot. 200 zł. 641 —, 642 —, dla handlu i przem. 200 zł. 396 —, 384 —, Banku dla kraj. koronowych 200 zł. 416 —, 417 —, Austro-węg. 600 zł. 1706 —, 1710 —, Związek. (Hilobank) 200 zł. 555 —, 557 —, Czeck. banku węg. 100 zł. 259 —, 259 50, Związkowa bank 100 zł. 259 —, 259 50.